

## SKUTKI ZIMY W ŚWIETLE STATYSTYKI

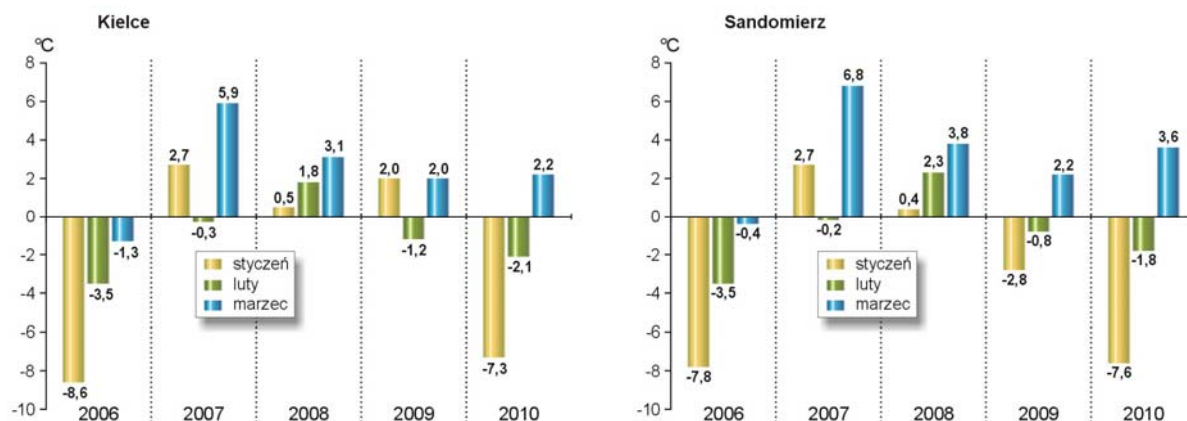
Tegoroczna zima należała do najcięższych w ostatnich latach i odcisnęła swoje piętno na wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Jej skutki odczuła znaczna grupa przedsiębiorstw z naszego regionu, co prowadziło do opóźnień w pracach oraz nowo realizowanych inwestycjach. Efektem trudnych warunków pogodowych była również konieczność dokonywania dodatkowych wydatków, które w innej sytuacji nie byłyby konieczne. Zima wpłynęła przy tym nie tylko na podmioty gospodarcze, ale również na zwykłych mieszkańców województwa świętokrzyskiego. Do trudności, z którymi trzeba się było borykać należały np. problemy z przemieszczaniem się, co wiązało się z gorszymi warunkami drogowymi.

### Warunki pogodowe

Warunki pogodowe były trudniejsze niż przeciętnie w ostatnich latach. Wskazują na to dane zbierane przez stacje meteorologiczne w Kielcach i Sandomierzu. W styczniu br. średnia temperatura była wyraźnie niższa od notowanych przeciętnych wartości. Stosunkowo niskie temperatury utrzymywały się także w lutym, choć różnica w stosunku do średniej występującej w tym miesiącu nie była już tak duża. Wyraźniejszą poprawę pogody przyniósł dopiero marzec. Występujące w tym okresie temperatury były już dodatnie i przekraczały przeciętne poziomy notowane w tym miesiącu.

Surowe warunki utrzymywały się przez długi czas. W Kielcach i Sandomierzu w styczniu nie było ani jednego dnia, w którym temperatura przy gruncie przekraczałaby 0°C. W lutym sytuacja w Sandomierzu nieco się poprawiła i odnotowano trzy takie dni, natomiast w stolicy województwa temperatura cały czas pozostawała ujemna. Więcej dni bez mrozów pojawiło się w marcu. W Kielcach było ich 8, a Sandomierzu – 12.

Średnia temperatura w latach 2006–2010

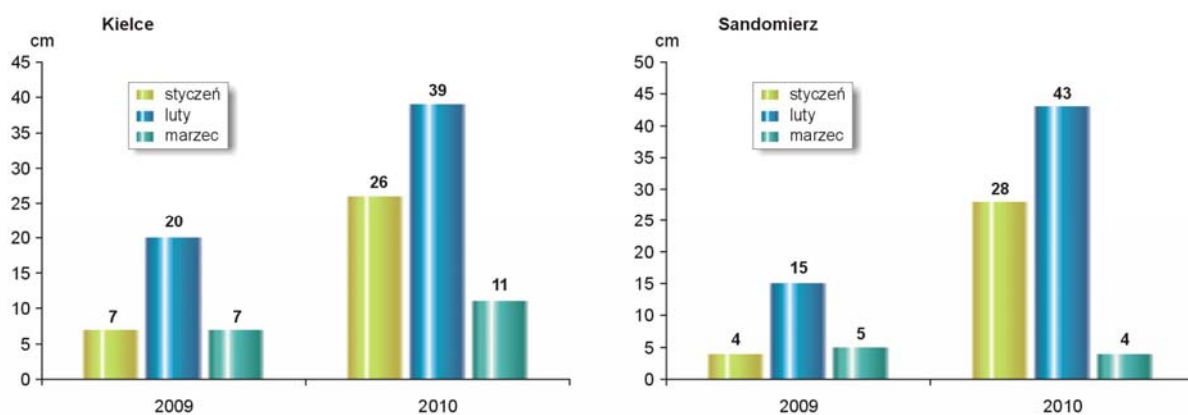


Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Suma opadów w styczniu nie odbiegała istotnie od normy. W Kielcach ukształtowała się ona na poziomie 27,9 mm, co stanowiło 87% normy w tym miesiącu. W Sandomierzu wyniosła ona 23,8 mm (106% normy). Bardziej obfite opady odnotowano w lutym. W Kielcach ich suma osiągnęła 32,0 mm (113% normy), a w Sandomierzu – 29,2 mm (145% normy). Kolejne tygodnie były stosunkowo suche. Suma opadów w marcu w Kielcach wyniosła 35,2 mm, co było wynikiem zbliżonym do średniej (101% normy). W Sandomierzu wyniosły one zaś jedynie 16,6 mm i były wyraźnie mniejsze do normy (stanowiły jedynie 66%).

Efektom trwających na przestrzeni tych 2 miesięcy opadów śniegu i utrzymujących się stale poniżej zera temperatur była stosunkowo gruba warstwa pokrywy śnieżnej. Już w styczniu jej poziom był wysoki, a trwające w lutym dalsze opady jeszcze pogrubiały warstwę śniegu. W marcu w następstwie pojawienia się cieplejszych dni pokrywa śnieżna uległa zmniejszeniu, a zalegała jedynie przez mniej niż pół miesiąca.

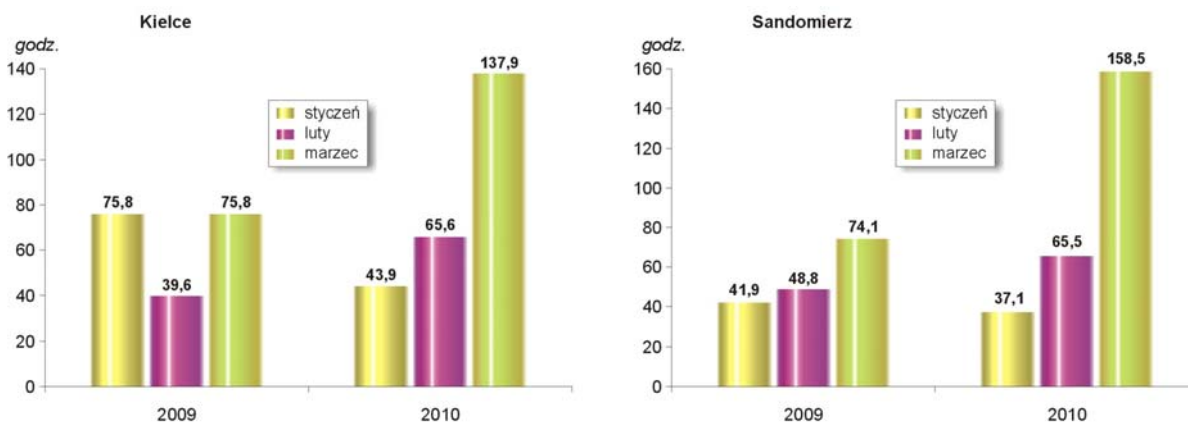
#### Maksymalna grubość pokrywy śnieżnej



Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Poziom usłonecznienia w styczniu był relatywnie niski. Znaczna poprawa sytuacji wystąpiła w lutym, a w marcu jeszcze się ona polepszyła i usłonecznienie wyraźnie przekraczało poziom z roku poprzedniego.

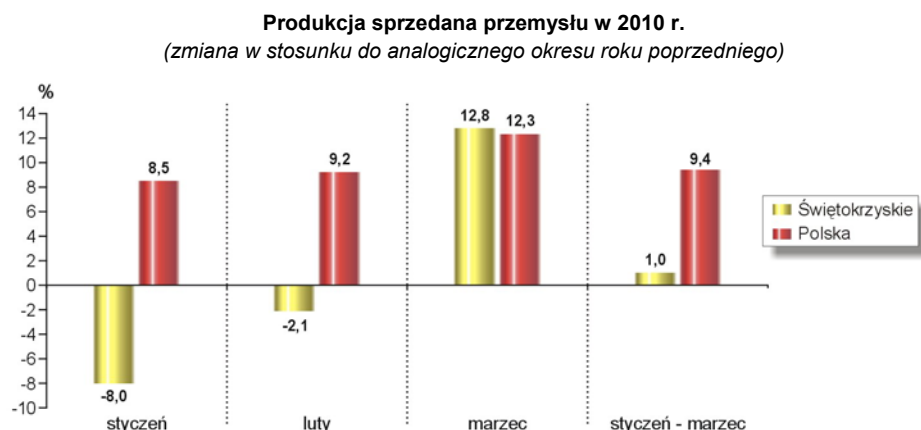
#### Usłonecznienie



Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

## Przemysł

Surowa zima była jednym z czynników negatywnie wpływających na działalność przedsiębiorstw przemysłowych. W jej wyniku firmy zmuszone zostały do ograniczenia prowadzonych prac. W konsekwencji sprzedaż w styczniu 2010 r. była wyraźnie niższa niż przed rokiem. Sytuacja poprawiła się nieco w lutym, w którym pomimo utrzymania się dystansu zmniejszył się on prawie czterokrotnie. Ta korzystna tendencja kontynuowana była w marcu, w którym produkcja sprzedana znacznie przewyższała już poziom ubiegłoroczny. W rezultacie pozwoliło to uzyskać w całym kwartale sprzedaż nieco większą niż przed rokiem. Osiągnięte wyniki negatywnie odbiegały od rezultatów ogólnopolskich, gdzie przez cały kwartał utrzymywała się zdecydowanie wyższa sprzedaż w przemyśle niż rok wcześniej.



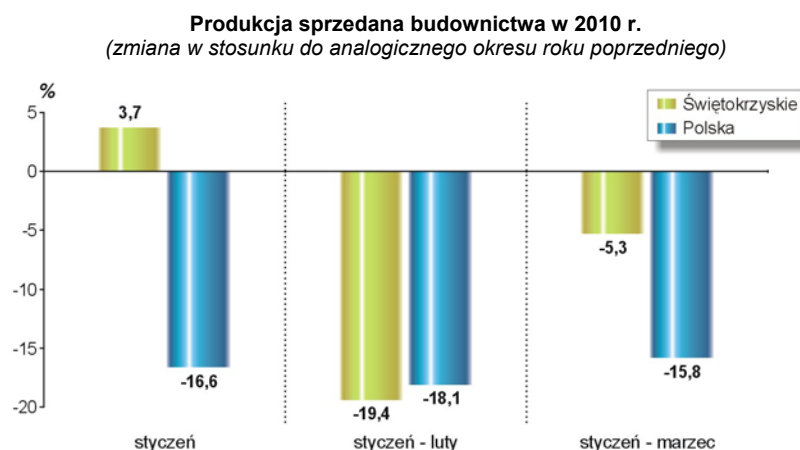
Na niewielki wzrost produkcji przemysłowej w województwie Świętokrzyskim w I kwartale br. wpłynęły słabe wyniki przetwórstwa przemysłowego, w którym pomimo dobrych wyników w marcu obniżyła się ona o 0,3%. W pozostałych sekcjach produkcja sprzedana przekraczała poziom z roku poprzedniego. Szczególnie korzystnie w kolejnych miesiącach I kwartału przedstawiała się sytuacja w firmach zajmujących się górnictwem i wydobywaniem. W okresie styczeń–marzec br. wzrosła ona w skali roku o 78,9%. Sprzedaż jednostek prowadzących działalność w zakresie dostawy wody; gospodarki ściekami i odpadami; rekultywacji zwiększyła się o 11,3%. Lepiej niż rok wcześniej zaprezentowało się także wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę – wzrost o 1,2%.

Wśród działów przetwórstwa przemysłowego o znaczącym udziale w sprzedaży wpływ zimy negatywnie zaznaczył się w produkcji wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych, w której wyniki na przestrzeni 3 miesięcy br. były gorsze niż przed rokiem o 7,3%. Surowa zima niekorzystnie wpłynęła na jednostki zajmujące się produkcją wyrobów z metali. Po pierwszych 2 miesiącach sprzedaż była tam wyraźnie niższa niż przed rokiem. Marzec przyniósł tu jednak zdecydowaną poprawę, w następstwie której w okresie styczeń–marzec br. produkcja sprzedana zwiększyła się w skali roku o 6,9%. Niezbyt duży spadek (o 3,6%) odnotowano w produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny. W pozostałych ważniejszych sekcjach negatywne skutki zimy nie były zauważalne.

## Budownictwo

Budownictwo należy do tych sekcji, których działalność w sposób istotny uzależniona jest od warunków pogodowych. Duża ilość śniegu utrudnia bowiem część prac, a silne mrozy powodują, że niektóre roboty wogóle należy wstrzymać. Jeszcze w styczniu skutki tego nie były zbyt widoczne. Przychody w budownictwie zwiększyły się w tym miesiącu o 3,7%. Rosła także produkcja budowlano–montażowa – o 2,5%.

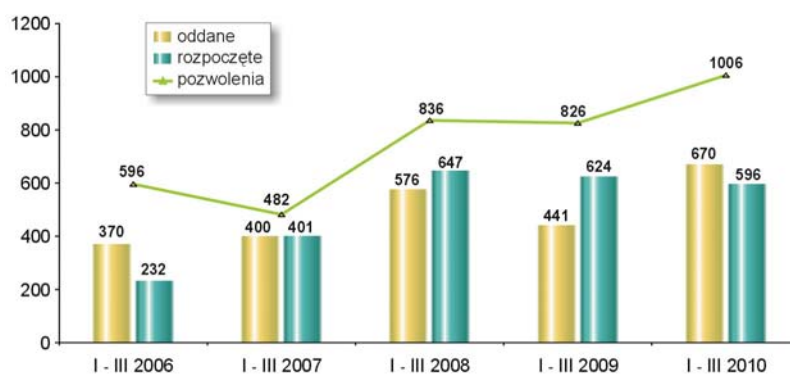
Znacznie gorsza sytuacja panowała natomiast w lutym, w którym przychody w budownictwie były mniejsze niż rok wcześniej aż o 36,8%, a produkcja budowlano-montażowa – o 30,6%. W konsekwencji znacznie gorszych niż przed rokiem wyników w lutym zarówno przychody w budownictwie, jak i produkcja budowlano-montażowa po 2 miesiącach w sposób istotny odbiegały negatywnie w stosunku do rezultatów ubiegłorocznych. Spadek przychodów w budownictwie osiągnął 19,4%, a produkcji budowlano-montażowej – 19,9%. Marzec przyniósł poprawę sytuacji w branży budowlanej. Po załamaniu w lutym, w marcu firmy budowlane wypracowały wzrost przychodów ze sprzedaży wyrobów i usług na poziomie 9,7% w skali roku, natomiast w relacji do poprzedniego miesiąca były one wyższe o 64,2%. Sprzedaż produkcji budowlano-montażowej również odnotowała dużo lepsze wyniki, tj. wzrost w skali roku osiągnął 10,0%, natomiast w skali miesiąca 69,2%. Biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte na przestrzeni całego I kwartału br., można stwierdzić że skala regresu została znacznie ograniczona w stosunku do wyników osiągniętych w miesiącach stricte zimowych (styczeń-luty). Przychody branży budowlanej zmniejszyły się o 5,3%, a budowlano-montażowej spadły o 8,5%.



## Budownictwo mieszkaniowe

Analiza danych dotyczących wyników branży budownictwa mieszkaniowego pozwoliła na sformułowanie wniosku, że surowa zima nie przeszkodziła prowadzeniu prac wykończeniowych, a zatem niekoniecznie musiała oddziaływać na ilość mieszkań oddanych do użytkowania w danym okresie. Miała natomiast oczywisty wpływ na rozpoczęcie nowych inwestycji. Silne mrozy bowiem hamowały lub wręcz uniemożliwiały przedsiębiorcom dalsze prowadzenie prac. Ponadto ilość wydanych pozwoleń na budowę, a więc podjętych przez potencjalnych inwestorów decyzji o przyszłych budowach świadczyły o dostępności środków przeznaczonych na ich realizację (przeważnie kredytu bankowego), jak również pozwalały ocenić stosunkowo wysoko koniunkturę w branży (np. istniejący popyt na mieszkania przeznaczone na sprzedaż czy wynajem).

**Budownictwo mieszkaniowe w latach 2006 - 2010**  
(mieszkania oddane do użytkowania, rozpoczęte budowy, wydane pozwolenia na budowę)



Według wstępnych danych jakimi dysponujemy za styczeń-marzec br. w województwie świętokrzyskim oddano do użytkowania o 51,9% więcej mieszkań niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, natomiast w porównaniu z podobnie surowym klimatycznie okresem 2006 r. o 81,1% więcej. Największy udział w przyroście zasobów mieszkaniowych mieli inwestorzy indywidualni (52,4%) oraz budujący na sprzedaż lub wynajem (36,4%). Ponadto przybyło mieszkań spółdzielczych, a także komunalnych. Przed rokiem te formy budownictwa nie odnotowały efektów.

Warto podkreślić, że w omawianym okresie styczeń-marzec br. wzrost liczby mieszkań oddanych do użytkowania odnotowano tylko w sześciu województwach i największy był on właśnie w świętokrzyskim. Dobre wyniki odnotowano również w województwach: opolskim – wzrost o 44,3% i pomorskim – o 25,9%.. W pozostałych miał miejsce spadek, przy czym największy był on w: lubuskim (o 36,6%), małopolskim (o 33,4%) i dolnośląskim (o 33,3%).

### **Mieszkania oddane do użytkowania**

Formy budownictwa mieszkaniowego	I - III 2009			I - III 2010			
	w liczbach bezwzględnych	struktura w %	przeciętna powierzchnia 1 mieszkania w m <sup>2</sup>	w liczbach bezwzględnych	struktura w %	I - III 2009 = 100	przeciętna powierzchnia 1 mieszkania w m <sup>2</sup>
<b>Ogółem</b>	<b>441</b>	<b>100,0</b>	<b>118,2</b>	<b>670</b>	<b>100,1</b>	<b>151,9</b>	<b>103,7</b>
w tym:							
indywidualne	316	71,7	139,6	351	52,4	111,1	139,1
przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	124	28,1	63,8	244	36,4	196,8	67,1
spółdzielcze	-	-	-	34	5,1	-	74,3
komunalne	-	-	-	41	6,1	-	42,1
zakładowe	1	0,2	109,0	-	-	-	-

Dane pozwalające określić aktywność inwestorów w zakresie realizacji nowych inwestycji mieszkaniowych mają charakter mieszany. Z jednej strony w analizowanym okresie styczeń-marzec '10 rozpoczęto 596 budów, tj. o 4,5% mniej niż przed rokiem, ale ponad 2,5-krotnie więcej niż cztery lata temu. Warto podkreślić, że większość bo 442 budowy rozpoczęto w samym marcu br. Ponadto liczba pozwoleń wydanych na budowę była o 21,8% większa niż I kwartale 2009 r. i o 68,8% wyższa niż w 2006 r.

### **Mieszkania, których budowę rozpoczęto oraz na których budowę wydano pozwolenia**

Formy budownictwa mieszkaniowego	Mieszkania, których budowę rozpoczęto			Mieszkania, na których budowę wydano pozwolenia		
	I - III 2010					
	w liczbach bezwzględnych	struktura w %	I - III 2009=100	w liczbach bezwzględnych	struktura w %	I - III 2009=100
<b>Ogółem</b>	<b>596</b>	<b>100,0</b>	<b>95,5</b>	<b>1006</b>	<b>100,0</b>	<b>121,8</b>
w tym:						
indywidualne	460	77,2	88,1	764	75,9	106,1
przeznaczone na sprzedaż lub wynajem	88	14,8	108,6	209	20,8	307,4
spółdzielcze	20	3,4	100,0	20	2,0	62,5
komunalne	28	4,7	-	13	1,3	325,0

Większa liczba pozwoleń pozwala na stwierdzenie, że inwestorzy z większym optymizmem patrzą w przyszłość. Branża budowlana również nie pozostała obojętna na skutki spowolnienia gospodarczego i kryzysu. Pozwolenie - zgodnie z obowiązującym prawem budowlanym – umożliwia rozpoczęcie inwestycji w ciągu dwóch lat od daty wydania. Można zatem zaryzykować postawienie tezy, że przedsiębiorcy spodziewają się ożywienia na rynku nieruchomości, jak też łatwiejszego dostępu do źródeł finansowania. Wcześniejsze dopełnienie niezbędnych formalności, a więc uzyskania pozwolenia na budowę umożliwi niezwłoczne rozpoczęcie inwestycji, jeśli wszystkie konieczne warunki zostaną spełnione.

## Handel

Wyniki przedsiębiorstw handlowych były nieco korzystniejsze niż przed rokiem. Jedynie w lutym sprzedaż detaliczna była mniejsza niż rok wcześniej. W konsekwencji na przestrzeni 3 miesięcy sprzedaż była o 3,7% wyższa niż przed rokiem. Pomimo mroźniejszej zimy nie odnotowano istotnego wzrostu sprzedaży paliw. W okresie styczeń–marzec br. była ona większa niż przed rokiem o 3,1%. Spośród pozostałych grup artykułów chętnie nabywano przede wszystkim meble, RTV, AGD, w których odnotowano wzrost o 37,8% i pojazdy samochodowe – więcej o 91,3%.

### **Sprzedaż detaliczna wybranych grup branżowych w 2010 r.**

Wyszczególnienie	styczeń	luty	marzec	styczeń–marzec
	analogiczny okres roku poprzedniego=100			
<b>Ogółem</b>	<b>103,5</b>	<b>91,7</b>	<b>108,1</b>	<b>103,7</b>
Pojazdy samochodowe	174,6	161,8	220,5	191,3
Paliwa	90,5	101,7	109,9	103,1
Żywność, napoje, tytoń	98,5	98,3	106,2	100,1
Farmaceutyki, kosmetyki	100,5	94,8	109,3	102,6
Włókno, odzież, obuwie	94,1	95,3	101,8	94,1
Meble, RTV, AGD	167,6	115,7	124,2	137,8
Prasa, książki	92,1	76,2	94,6	91,6

Ostre mrozy nie spowodowały znaczącego wzrostu cen węgla. Jego wielkość w kolejnych miesiącach 2010 r. nie przekraczała w skali roku średnio 1%. Mniej niż połowa handlowców deklarowała też wyższe obroty: węgla – o ok. 20%, mialu – o ok. 15% oraz koksu – o ok. 10%.

Efektom ciężkiej zimy były wyższe ceny niektórych warzyw. Dla przykładu ziemniaki w marcu były droższe niż rok wcześniej o 15,4%, a cebula – o 54,9%. Obniżyły się natomiast ceny marchwi. W marcu była ona tańsza niż w tym samym miesiącu roku poprzedniego o 1,1%.

## Nakłady inwestycyjne

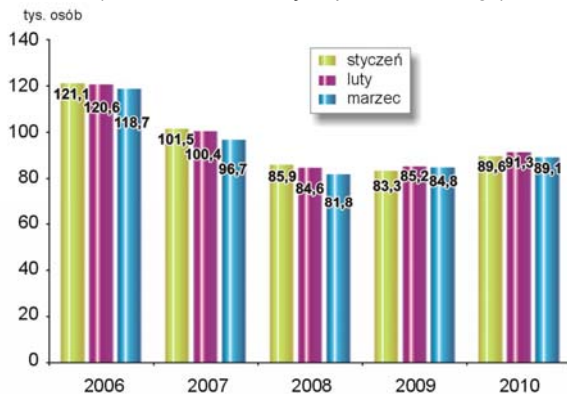
Niskie temperatury i obfite opady śniegu wpływały na decyzje o ograniczaniu bądź też przekładaniu na późniejszy termin nowych inwestycji. W okresie I-III 2010 r. w województwie świętokrzyskim nakłady zmniejszyły się w porównaniu z rokiem poprzednim o 63,5%. Znacznie mniejsze inwestycje niż przed rokiem odnotowano we wszystkich grupach środków trwałych, a największy był on w zakresie maszyn, urządzeń technicznych i narzędzi – o 66,8%.

Do tak głębokiego spadku nakładów przyczynił się przede wszystkim przemysł, w którym zmaleły one o 67,9%. Znaczny spadek odnotowano także m. in. w obsłudze rynku nieruchomości – o 69,5% i budownictwie – o 57,2%.

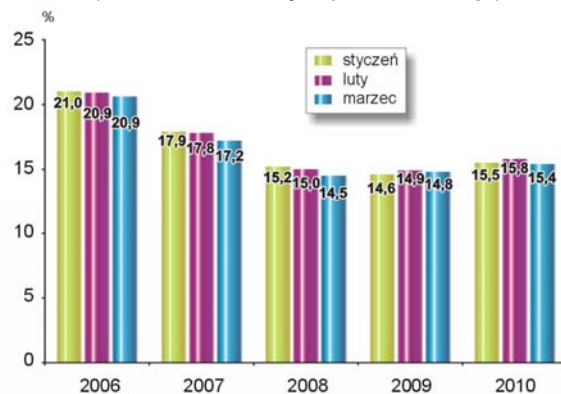
## Rynek pracy

Sytuacja na rynku pracy województwa świętokrzyskiego pozostaje trudna bez względu na porę roku. Niemniej jednak bezspornym pozostaje fakt, że w miesiącach zimowych zdecydowanie więcej osób pozostaje bez pracy. Wyraźne pogorszenie sytuacji było jednak nie tylko wynikiem trudniejszych warunków atmosferycznych, które wpłynęły na kondycję przedsiębiorstw zmuszonych do wstrzymania prowadzonych prac lub ponoszenia wyższych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, ale także rezultatem spowolnienia gospodarczego. Wpływ pogorszenia koniunktury dał się odczuć w naszym województwie już w 2008 r., kiedy to co prawda firmy zwiększały jeszcze zatrudnienie, ale dynamika jego wzrostu sukcesywnie malała z miesiąca na miesiąc. Atmosfera niepewności i wyczekiwania jakie będą skutki globalnego kryzysu gospodarczego nie sprzyjała rekrutacji pracowników.

**Bezrobocie w latach 2006 – 2010**  
(stan w końcu miesiąca sprawozdawczego)



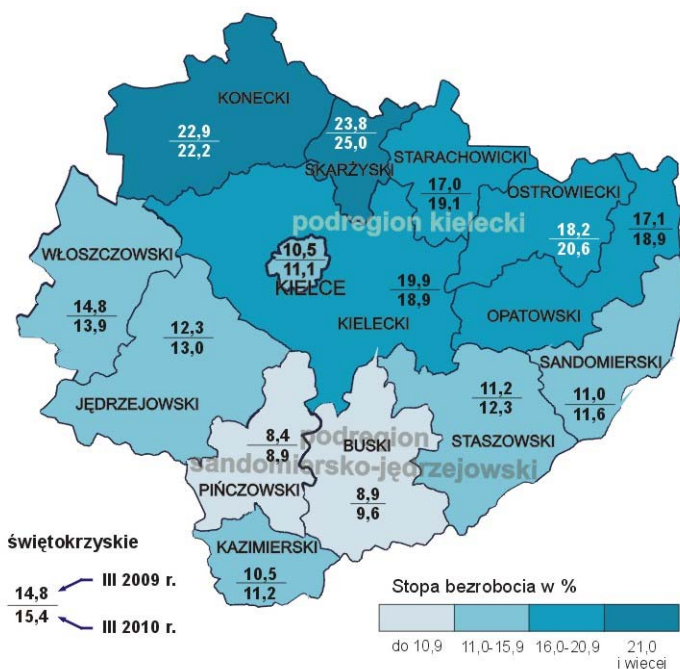
**Stopa bezrobocia w latach 2006 - 2010**  
(stan w końcu miesiąca sprawozdawczego)



Stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie świętokrzyskim należy od lat do wyższych w kraju – na koniec marca '10 osiągnęła szóstą lokatę w kraju (przed rokiem – piątą). Niemniej jednak na przestrzeni lat 2006-2008 obserwowano również pozytywne tendencje, czego przejawem było utrzymanie trendu zmniejszania się liczby osób pozostających bez pracy. Za moment krytyczny, w którym nastąpiło załamanie można uznać okres listopad – grudzień 2008 r. – wówczas miało miejsce ponowne przekształcenie „ryнку pracownika” w „rynek pracodawcy”.

### Stopa bezrobocia rejestrowanego według powiatów

Stan w końcu miesiąca



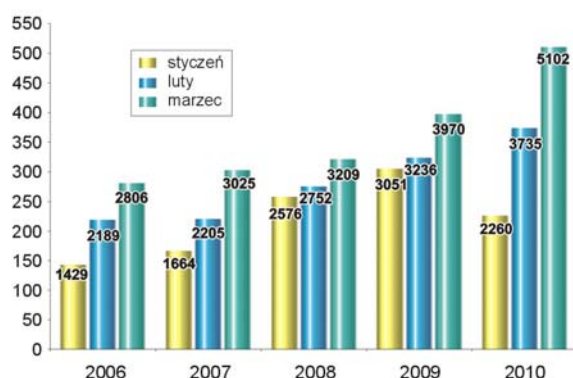
Pomimo odwrócenia tendencji liczba bezrobotnych pozostała na niższych poziomach niż w latach 2006-2007. W porównaniu z marcem 2006 r. (poprzednia mroźna zima), na koniec I kwartału br. było ich o ¼ mniej. Ponadto na przestrzeni kolejnych miesięcy br. obserwowano stopniowe ograniczenie dynamiki wzrostu liczby osób pozostających bez pracy w relacji do 2009 r., tj. w styczniu roczny wzrost osiągnął 7,6%, w lutym – 7,1%, a w marcu – 5,1%. Podobnie w stosunku do poprzedzających miesięcy obserwowano wyhamowanie przyrostu zarejestrowanych bezrobotnych: w styczniu – ze wzrostu o 6,9%, poprzez luty – o 1,9%, aż do zmniejszenia ich liczby w marcu o 2,4%.

Terytorialnie zróżnicowanie stopy nie uległo zmianie w województwie. Nadal powiatami o najniższej stopie bezrobocia były: pińczowski i buski. Z kolei najwyższe wskaźniki zanotowano w: skarżyskim i koneckim. Warto jednak podkreślić, że w okresie marzec '10 – marzec '09 trzy świętokrzyskie powiaty odnotowały spadek skali bezrobocia, tj.: kielecki, konecki i włoszczowski. Poza nimi zmniejszeniem skali bezrobocia może się pochwalić tylko dziesięć powiatów w kraju (z tego pięć zlokalizowanych jest w województwie lubelskim, trzy - w warmińsko-mazurskim i po 1 - w śląskim oraz w pomorskim).

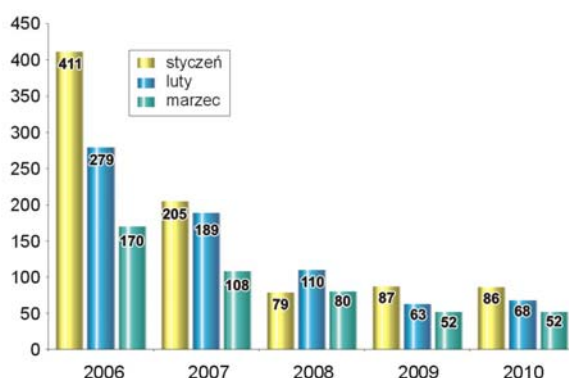
Oprócz niesprzyjających warunków pogodowych i pogorszenia koniunktury do wzrostu bezrobocia w I kwartale 2010 r. przyczyniły się także względy formalne. W styczniu ponownie rejestrowały się osoby (3926) powracające do ewidencji po uczestnictwie w aktywnych formach przeciwdziałania bezrobociu, które zakończyły się z końcem grudnia 2009 r. W relacji styczeń 2010 r. – grudzień 2009 r. wzrost osiągnął 9,9%, natomiast w skali roku 81,2%. Chętniej rejestrowały się także osoby z prawem do zasiłku, ponieważ od stycznia br. zwiększyła się jego wysokość. W styczniu br. w porównaniu z końcem 2009 r. odnotowano 12,3% wzrost liczebności populacji osób bezrobotnych (do 17277 uprawnionych do pobierania zasiłku), natomiast w ujęciu rocznym – o 27,4%. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że zdecydowanie wzrosła w lutym br. liczba osób wyłączonych z ewidencji urzędów pracy, na skutek podjęcia prac interwencyjnych oraz udziału w robotach publicznych (o 24,9% w skali roku - do 356 osób oraz o 111,9% w relacji do stanu z grudnia 2009 r.). Marzec przyniósł już pewne ograniczenie omówionych wyżej zjawisk. Przykładowo: po zakończeniu udziału w programach aktywizacyjnych zarejestrowały się „jedynie” 1563 osoby, tj. co prawda o 39,3% więcej niż przed rokiem, ale o 60,2% mniej niż w styczniu br. Ponadto liczba osób biorących udział w pracach interwencyjnych i robotach publicznych wzrosła jeszcze o 10,1% w relacji do lutego br., ale już w skali roku była o 4,2% niższa.

Pomimo trudnych warunków na rynku pracy firmy zgłosiły w omawianym okresie więcej ofert zatrudnienia niż przed rokiem i podczas surowej zimy 2006 r. W marcu br., kiedy to warunki pogodowe już złagodniały i na rynku pracy dało się odczuć sezonowe ożywienie, zgłoszono do urzędów pracy 5102 oferty. Dynamika wzrostu w relacji marzec '10 – marzec '09 osiągnęła 128,5, a w skali ostatnich czterech lat 181,8. Znacznemu zmniejszeniu uległa również liczba osób przypadających na 1 ofertę pracy w końcu okresu sprawozdawczego (III '06 – 170 osób, III '10 – 52 osoby).

**Oferty pracy  
w latach 2006 – 2010**  
(w miesiącu sprawozdawczym)



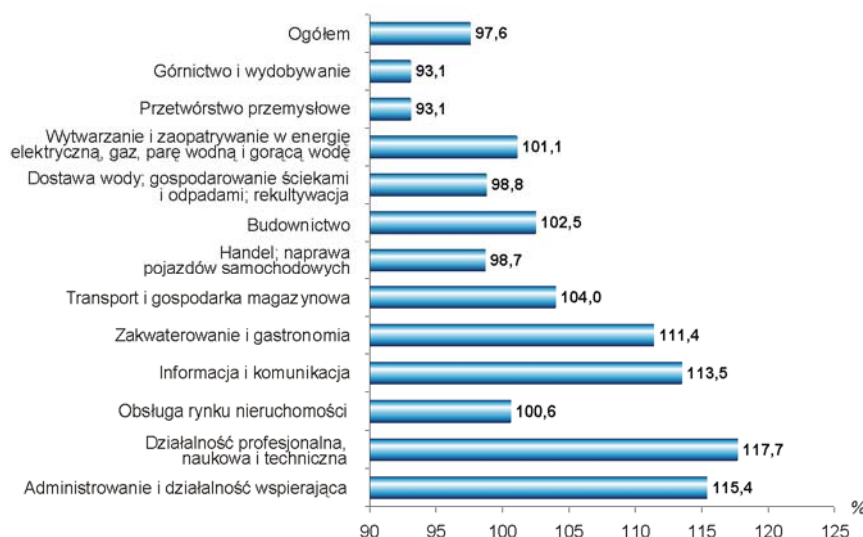
**Liczba bezrobotnych na 1 ofertę pracy  
w latach 2006 - 2010**  
(stan w końcu miesiąca sprawozdawczego)





Ostatni rok odbił się dotkliwie na kondycji wielu branż. Są jednak takie, które z powodzeniem oparły się kryzysowi. Należą do nich mianowicie: działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, która odnotowała roczny wzrost przeciętnego zatrudnienia w okresie styczeń-marzec 2010 r. o 17,7%, administrowanie i działalność wspierająca (o 15,4%), informacja i komunikacja (o 13,5%), zakwaterowanie i gastronomia (o 11,5%). Trudności doświadczyło natomiast przetwórstwo przemysłowe, gdzie spadek przeciętnego zatrudnienia osiągnął 6,9% oraz górnictwo i kopalnictwo (podobnie - 6,9%).

**Dynamika przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw  
w okresie I – III 2010 r.**  
(analogiczny okres 2009 r. = 100)



## Zużycie gazu

Niskie temperatury nie przełożyły się na zwiększone zużycie gazu. Klienci obsługiwani przez Gazownię Kielecką w styczniu zakupili o 1,8% mniej gazu niż przed rokiem. Również w lutym nie dało się zauważyć wzmożonego popytu. Sprzedaż gazu była w tym miesiącu wyższa niż rok wcześniej o 0,4%. W rezultacie po 2 miesiącach była ona mniejsza niż w tym samym okresie roku poprzedniego o 0,8%.

## Transport i sieć drogowa

Skutki zimy znalazły swe odzwierciedlenie w transporcie kolejowym. W I kwartale 2010 r. poniesione w związku z tym koszty wyniosły 914,5 tys. zł i czterokrotnie przekraczały poziom z roku poprzedniego. Szczególnie trudny był okres od 9-11 stycznia, w którym w następstwie oszronienia sieci trakcyjnej występowały znaczne opóźnienia w ruchu pasażerskim. Dla przykładu w dniu 10 stycznia opóźnione były 63 pociągi pasażerskie na 6137 minut. Największe opóźnienie jakie wystąpiło wyniosło 297 minut. W wyniku olbrzymich oblodzeń sieci trakcyjnej składy pasażerskie były przeciągane trakcją spalinową, a koszt tego typu działań wyniósł ok. 73 tys. zł. Rok wcześniej takie zdarzenia nie miały miejsca.

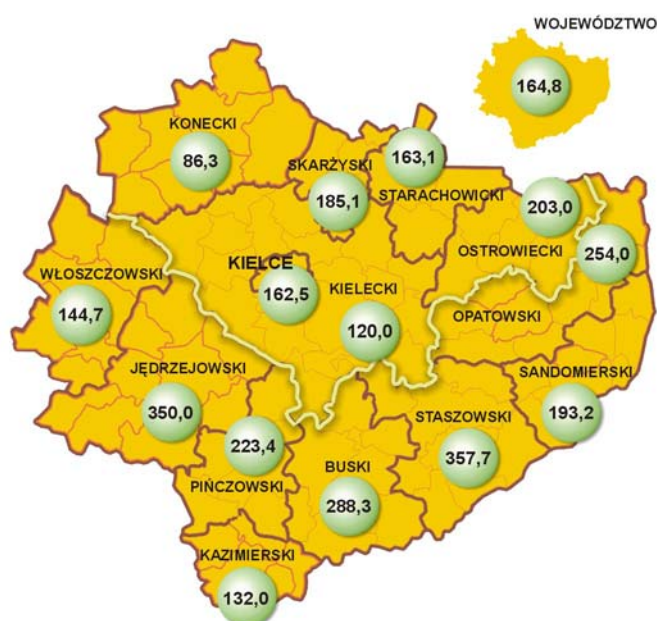
Surowa zima nie wszędzie w znaczący sposób wpłynęła na wzrost zużycia paliwa w transporcie samochodowym. Według danych PKS Kielce w okresie styczeń-luty 2010 r. w przeliczeniu na 100 km zwiększyło się ono w skali roku jedynie o 2,8%. Należy jednak zauważyć, że tak mały wzrost związany był m. in. z wprowadzeniem przez firmę przed okresem zimowym szczegółowego rozliczania zużycia paliwa. Znacznie bardziej zwiększyło się natomiast zużycie części zamiennych. Było ono większe niż rok wcześniej o 12,2%.

Wyraźny wzrost kosztów paliwa wystąpił natomiast np. w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji, w którym w okresie styczeń–luty wzrosły one o 67,7%. Gwałtownie zwiększyły się tu koszty naprawy taboru. Przekroczyły one poziom z roku poprzedniego blisko czterokrotnie.

Niskie temperatury spowodowały wiele szkód na drogach. Zmusiło to służby zobowiązane do ich utrzymania do istotnego zwiększenia nakładów na ich naprawę. Już w styczniu według danych Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich wydatki te ponad dwuipółkrotnie przekroczyły poziom z analogicznego okresu roku poprzedniego. Wysoki wzrost w skali roku odnotowano także w lutym, w którym były one o blisko 80% większe. Lepsze warunki pogodowe w marcu spowodowały, że w miesiącu tym koszty były już tylko nieznacznie większe niż rok wcześniej. Ogółem w okresie styczeń–marzec 2010 r. koszty zimowego utrzymania dróg wyniosły 5117,0 tys. zł i zwiększyły się w porównaniu z rokiem poprzednim o 59,5%. W ramach prac drogowych w wyniku trudnych warunków atmosferycznych od 1 stycznia do 2 kwietnia br. na całej sieci dróg wojewódzkich wykonano 18104 m<sup>2</sup> remontów dróg, tj. o 138,2% więcej niż rok wcześniej.

Wyraźnie wzrosły także koszty usuwania skutków zimy w przypadku dróg powiatowych. Podejmowane działania skupiały się przede wszystkim na eliminowaniu skutków opadów śniegu. Dla przykładu na terenie powiatu kieleckiego koszty poniesione od stycznia do marca br. ukształtowały się na poziomie ok. 1700 tys. zł, tj. o ok. 20% więcej niż rok wcześniej. Zdarzały się nawet powiaty, w których tegoroczne wydatki były ponad trzykrotnie większe niż w 2009 r. (w powiatach jędrzejowskim i staszowskim). Do wyjątków należały natomiast obszary takie, jak powiat konecki, na których wprowadzenie nowej, lepszej organizacji pracy i podwyższonego nadzoru nad pracą sprzętu pozwoliło na ograniczenie kosztów zimowego utrzymania dróg. Te wysokie koszty poniesione w okresie zimowym powodują, że w niektórych powiatach (np. ostrowieckim) z uwagi na brak środków nie zostaną wykonane wszystkie zaplanowane zadania remontowo-budowlane dróg powiatowych, które przewidziane były do realizacji w 2010 r. W wielu gminach znacznie zwiększyły się także wydatki na utrzymanie dróg gminnych. Dla przykładu w gminie Ożarów na odśnieżanie dróg gminnych wydano o 229,3 tys. zł więcej niż przed rokiem.

**Dynamika kosztów usuwania skutków zimy na drogach powiatowych  
w okresie I – III 2010 r.  
(analogiczny okres 2009 r. = 100)**



## Opieka zdrowotna

Pomimo trudnych warunków drogowych liczba wypadków komunikacyjnych w I kwartale 2010 r. była mniejsza niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Z danych Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach wynika, że w okresie styczeń–marzec 2010 r. odnotowane zostały 483 takie zdarzenia, podczas gdy w 2009 r. było ich 528. Wyraźnie wzrosła natomiast liczba wyjazdów do zdarzeń spowodowanych niską temperaturą otoczenia (wyziębień, odmrożeń). W I kwartale 2010 r. podjęto 74 interwencje tego typu (rok wcześniej – 36).

Ponadto w 2010 r. odnotowano zwiększoną liczbę otarć i wgnieceń ambulansów spowodowanych trudnymi warunkami na drogach m. in. zaspami śnieżnymi.

Problemy z poruszaniem się mieli także zwykli mieszkańcy województwa. Trudne warunki panujące na szlakach komunikacyjnych spowodowały wzrost liczby urazów (złamań, zwichnięć, stłuczeń). Zwiększyła się ona o 12,1% osiągając 1542.

## Turystyka

Świętokrzyskie jest województwem atrakcyjnym turystycznie. Malownicze Góry Świętokrzyskie stanowią doskonałe miejsce do uprawiania turystyki również w miesiącach zimowych, a funkcjonujące na terenie województwa wyciągi zachęcają do odwiedzin amatorów narciarstwa. Słabą stroną województwa jest natomiast w dalszym ciągu niedostatecznie rozwinięta baza noclegowa.

Utrzymujące się od początku br. korzystne warunki śniegowe mogły być jedną z przyczyn większej liczby gości przyjeżdżających do Świętokrzyskiego. W I kwartale br. nasze województwo odwiedziło 77,1 tys. turystów, tj. o 16,4% więcej osób niż rok wcześniej. Spośród nich 5,0 tys. stanowili turyści zagraniczni (wzrost o 9,3%). Większa liczba przyjeżdżających przełożyła się na wzrost liczby udzielonych noclegów. Wyniosła ona 220,8 tys. (więcej o 2,5%). Pomimo tych korzystnych tendencji spadkowi uległ stopień wykorzystania miejsc noclegowych, który na przestrzeni roku obniżył się z 31,8% do 27,7%.

Podobnie, jak przed rokiem turyści najczęściej nocowali w hotelach. Ich liczba zwiększyła się w skali roku o 11,0%. Stosunkowo dużo odwiedzających zatrzymało się w zakładach uzdrowiskowych. Liczba turystów, którzy nocowali w takich obiektach nieznacznie się jednak obniżyła – o 0,8%. Spory wzrost odnotowano w motelach, w których zatrzymało się o 23,7% więcej przyjeżdżających niż przed rokiem.

Korzystający z noclegów w turystycznych obiektach zbiorowego zakwaterowania



## Leśnictwo

Silne opady śniegu w połączeniu z utrzymującą się grupą warstwą szadzi wyrządziły znaczne szkody w leśnictwie. Według wstępnych szacunków dokonanych przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Radomiu w dniach 7-10 stycznia 2010 r. w województwie świętokrzyskim szkody w poszczególnych nadleśnictwach były zróżnicowane i pochodziły od mokrej zmrożonej okiści po grubą warstwę szronu często dodatkowo pokrytą śniegiem. Istotne zagrożenie dla lasów stanowił również wiatr. Lasy Państwowe wskazują także na fakt istnienia grubej warstwy lodu na powierzchni śniegu, co mogło sprzyjać rozwojowi grzybów pleśniowych i powodować szkody w szkółkach. Łączne szkody na terenie województwa świętokrzyskiego sięgnęły 26460 m<sup>3</sup> śniegołomów. Ponadto zniszczeniu uległy 132 ha młodników i upraw. Istotne gospodarczo szkody wystąpiły w szczególności w takich nadleśnictwach, jak: Staszów, Jędrzejów, Włoszczowa, Ostrowiec Świętokrzyski, Pińczów i Łagów.

### **Szkody od śniegu, szronu i okiści z dni 7–10.I.2010 w województwie świętokrzyskim**

Nadleśnictwo	Masa drewna ze śniegołomów w m <sup>3</sup>	Zniszczone młodniki i uprawy w ha
Chmielnik	480	-
Daleszyce	1460	-
Jędrzejów	4920	-
Kielce	1290	-
Łagów	2000	90
Ostrowiec Świętokrzyski	3530	42
Pińczów	2400	-
Ruda Maleniecka	330	-
Skarżysko-Kamienna	400	-
Starachowice	-	-
Staszów	5500	-
Stąporków	100	-
Suchedniów	0	0
Włoszczowa	4050	-
Zagnańsk	0	0

Źródło: dane Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

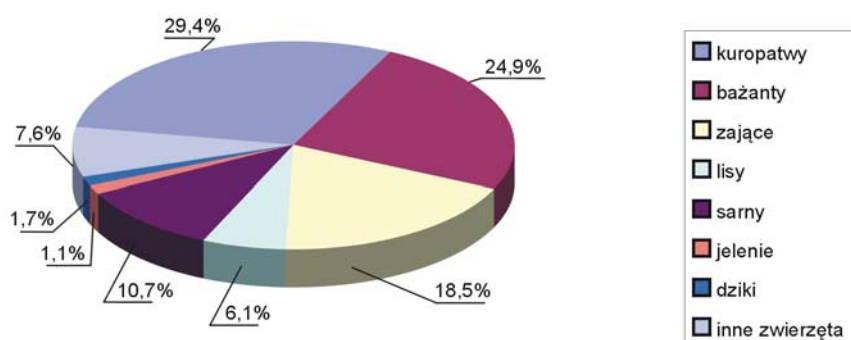
W samym nadleśnictwie Kielce od początku 2010 r. pozyskano 1390 m<sup>3</sup> drewna z cięć przygodnych (śniegołomy, wiatrołomy, złomy po okiści śniegowej itp.).

## Łowiectwo

Na sezon 2009/2010 do odstrzału przewidziano więcej zwierząt niż w roku poprzednim. Wśród nich wymienić można 0,4 tys. jeleni, 2,5 tys. saren, 2,3 tys. dzików, 7,0 tys. lisów, 4,0 tys. zajęcy czy 8,8 tys. bażantów.

Surowa zima spowodowała, że nasiliła się działalność kłusowników. Według danych Polskiego Związku Łowieckiego na terenie okręgu kieleckiego obejmującego ok. 80% województwa świętokrzyskiego doszło do 238 przypadków kłusownictwa z bronią, przy czym 15 kłusowników ujęto. 37 spraw o kłusownictwo przekazano organom ścigania. Zebrano ponadto 11,7 tys. wnyków, 95 sztuk żelaza i 163 innych urządzeń kłusowniczych. Łupem kłusowników padło 2,3 tys. zwierząt.

### Zwierzyzna lub jej szczątki znaleziona w urządzeniach kłusowniczych w 2010 r.



Źródło: dane Polskiego Związku Łowieckiego Okręg w Kielcach.

Na terenie okręgu wzrosły także straty spowodowane przez kłusujące, zdziczałe i bezpańskie psy, których liczbę wyszacowano na 7,3 tys. Zagryzionych zostało m.in. 3 jelenie, 6 danieli, 401 saren, 25 dzików, 862 zające. Stwierdzono również kilka przypadków zagryzień przez wilki.

### Zarządzanie kryzysowe i wydatki jednostek samorządu terytorialnego

Z wstępnych danych Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach wynika, że w tym roku skutki działania klęsk żywiołowych zgłosiło 6 jednostek samorządu terytorialnego: powiaty opatowski i staszowski, a także gminy Baćkowice, Daleszyce, Imielno, Kije, Połaniec, Solec-Zdrój i Szydłów. We wszystkich z nich odnotowano szkody w sferze infrastruktury komunalnej (dróg gminnych bądź powiatowych). Ponadto w gminie Kije zalaniu uległy pomieszczenia gospodarcze, a w gminach Połaniec i Solec-Zdrój pomieszczenia gospodarcze i uprawy rolne. Dla porównania w roku poprzednim w wyniku działania klęsk żywiołowych straty wystąpiły jedynie na terenie gminy Raków, w której w konsekwencji roztopów i gwałtownych opadów deszczu zniszczeniu uległo niespełna 4 km dróg gminnych. Szacunki strat dokonane zostały dotychczas jedynie dla gminy Połaniec, w której zniszczeniu uległo 13679 mb dróg gminnych, a wielkość strat wyniosła 3,1 mln zł.

Wskutek dużych opadów śniegu, a także powstających na przewodach energetycznych oblodzeń wystąpiły przerwy w dostawach energii elektrycznej. Według danych PGE ZEORK Dystrybucja Sp. z o.o. na terenie województwa świętokrzyskiego awarie w ciągu miesiąca stycznia miały miejsce łącznie na 305 odcinkach linii średniego napięcia, które zasilają 264,8 tys. odbiorców. U części z nich ograniczenia w dostawach energii elektrycznej występowały kilka razy.

W efekcie utrzymujących się niskich temperatur doszło także do kilku zamarznięć. W okresie styczeń-luty 2010 r. na terenie województwa świętokrzyskiego zamarzło 7 osób.

Oprócz dodatkowych środków na drogi konsekwencją trudnych warunków pogodowych było wiele innych wydatków ponoszonych przez gminy. Wśród działań, które podjęto wymienić można np. usuwanie śniegu z dachów budynków użytku publicznego. Dla przykładu w Sędziszowie kosztowało to 82,8 tys. zł. Mniejsze środki na ten cel wydatkowane były w Osieku. Odśnieżanie budynków szkół kosztowało tam 10,9 tys. zł. W gminie Samborzec na usuwanie śniegu i lodu z dachów wydano 9,6 tys. zł, Wąchocku – 5 tys. zł, Koprzywnicy – 2,6 tys. zł., a Nagłowicach – ok. 2 tys. zł. Bardzo duże szkody spowodowane nadmiernymi opadami i zalegającym na dachach śniegiem wstąpiły w gminie Chmielnik. Sięgały one tam 1250 tys. zł. Znaczące straty poniesione zostały także w gminie Samborzec, w której wykonanie remontu uszkodzonych dachów na budynkach szkolnych pochłonęło 250 tys. zł. W niektórych miejscowościach doszło do zawalenia się dachów budynków gospodarczych. Taka sytuacja miała miejsce np. w trzech miejscowościach gminy Opatów, czy też gminie Obrazów, w której straty ocenione zostały na 5 tys. zł. Występowały także drobniejsze uszkodzenia, w wyniku których konieczna była renowacja. Dotyczyły one m.in. pokryć dachowych, rynien, czy elewacji.

Dochodziło do zalania ścian czy nawet całych pomieszczeń. Zdarzało się, że koszty poniesione z tego tytułu dosyć poważnie obciążały budżety gminne. Tylko w gminie Busko-Zdrój według danych Zespołu Obsługi Przedszkoli i Szkół w Busku-Zdroju suma wydatków poniesionych na pokrycie robót naprawczych w jednostkach oświatowych zamknęła się kwotą ponad 100 tys. zł. Z kolei w Sobkowie koszty remontów gminnych budynków wyniosły 125 tys. zł., a naprawa boiska pochłonie dalsze 30 tys. zł. Do tego doliczyć należy wydatkowane w związku z ostrą zimą dodatkowe środki na ogrzewanie. O ich skali świadczyć mogą tu dane z Samorządowego Gimnazjum nr 1 w Busku-Zdroju, w którym wzrosły one o 30%. W Sędziszowie nakłady na ogrzewanie szkół zwiększyły się o 38 tys. zł. Obok kosztów związanych z naprawą dróg konieczne były wydatki na utrzymanie takich miejsc, jak chodniki, przystanki, skwery, alejki parkowe, place czy zatoki postojowe. Dla przykładu w Skarżysku-Kamiennej na ten cel wydano ok. 31 tys. zł więcej niż przed rokiem. Z kolei np. we Włoszczowej koszty odśnieżania, zwalczania śliskości i wywozu śniegu wyniosły blisko 130 tys. zł, tj. ok. 77 tys. zł więcej niż przed rokiem. W gminie tej zdecydowano się także na udzielenie pomocy społecznej dla mieszkańców w formie dodatkowych środków na zakup węgla, na które przeznaczono 5 tys. zł. Większe niż przed rokiem środki na pomoc socjalną wydatkowano w gminie Wilczyce (12,5 tys. wobec 7,9 tys.) oraz Sobków (7,2 tys. w 2010 r. wobec 4,1 tys. przed rokiem) i Nagłowice (8,0 tys. wobec 4,1 tys.). W Sędziszowie zapomogi pochłonęły o 20,4 tys. zł więcej niż przed rokiem. W gminie tej wzrosły także koszty dożywiania w szkołach – o 18,4 tys. W Chmielniku poniesione zostały nakłady na szeroko pojętą ochroną zdrowia w wysokości 6 tys. zł. Efektem pojawiających się roztopów były lokalne podtopienia. Zjawiska takie wystąpiło m. in. w gminie Sędziszów wzdłuż rzeki Mierzawy, w Daleszycach wzdłuż Belnianki, Klimontowie, Kunowie i Sobkowie.

Tegoroczna zima negatywnie odbija się także na plonach ozimin. Np. w gminie Opatów odnotowano przerzedzenie zasiewów zbóż pszenicy i pszenżyta. Szacuje się że szkody w zbożach ozimych mogą wynieść ok. 30%. Wystąpiły tam także straty w rzepaku. Szkody w zasiewach zbóż ozimych odnotowano również m. in. w Ożarowie, w którym poprzez wymarznienie bądź wymoknięcie zniszczonych zostało ok. 10% zasiewów. Znaczące straty wystąpiły w Nagłowicach. Rolnicy szacują je na 30%-50% tegorocznych zbiorów w zależności od rodzaju zboża. W Sobkowie w następstwie zalegającej długotrwale zlodowaciałej pokrywy śnieżnej oczekuje się 30% zmniejszenia plonów upraw rolnych.

Surowa zima miała nie tylko skutki materialne. Przykładem może być gmina Busko-Zdrój, w której w wyniku dużych opadów śniegu i niskich temperatur do miejsc przeznaczenia kilkanaście razy nie dojechały autobusy szkolne, co wpłynęło na obniżoną frekwencję uczniów.

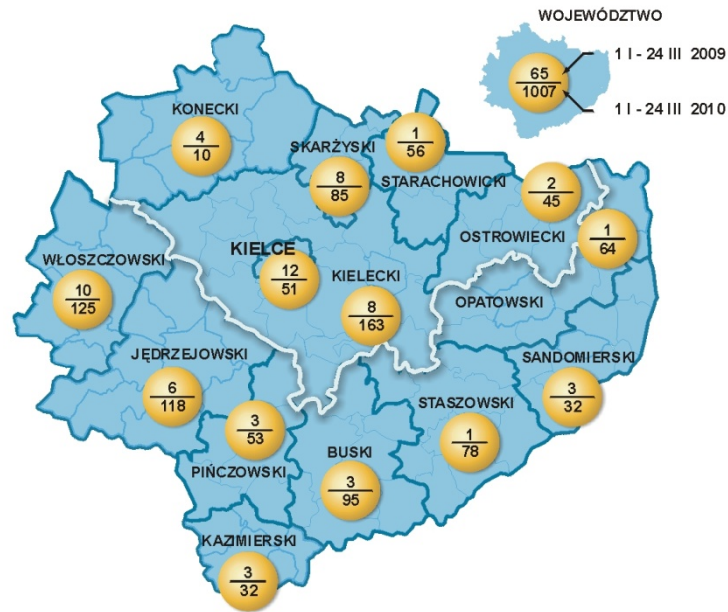
Generalnie można stwierdzić, że w większości gmin województwa świętokrzyskiego skutki zimy znalazły odzwierciedlenie w budżetach. Ich skala była jednak zróżnicowana. Można znaleźć jednostki, w których dodatkowe koszty były stosunkowo niewielkie, ale są też takie, w których poniesione nakłady znacząco przekraczały środki z roku poprzedniego. Konieczność usuwania efektów tych zdarzeń prowadziła niekiedy do rezygnacji przez niektóre gminy z części zaplanowanych inwestycji.

## **Działalność Państwowej Straży Pożarnej**

Trudne warunki atmosferyczne spowodowały znaczny wzrost wyjazdów straży pożarnej do zdarzeń związanych z usuwaniem skutków intensywnych opadów śniegu. Od 1 stycznia do 24 marca br. Państwowa Straż Pożarna zmuszona została do 1007 takich interwencji. W porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego ich liczba zwiększyła się ponad piętnastokrotnie. W interwencjach tych udział brało 1176 zastępów oraz 4950 strażaków. Wśród działań podejmowanych przez jednostki Państwowej Straży Pożarnej 588 związanych było z usuwaniem powalonych konarów drzew, a 290 z usuwaniem nawisów śnieżnych oraz sopli. Pozostałe rodzaje interwencji występowały już znacznie rzadziej: 23 z nich dotyczyły zabezpieczania naruszonych konstrukcji budynków (zawalonych dachów, uszkodzonych ścian), 13 – wydobywania ugrzęźniętych w śniegu karetka pogotowia ratunkowego, a 4 zasilania urządzeń podtrzymujących życie (respiratorów).

Najwięcej działań interwencyjnych przeprowadzono na terenie powiatów kieleckiego – 163 i włoszczowskiego – 125. Stosunkowo często podejmowano je także w powiatach: jędrzejowskim, buskim i skarżyskim. Na przeciwnym biegunie znalazł się powiat konecki, na terenie którego interweniowano jedynie 10 razy.

#### Liczba interwencji Państwowej Straży Pożarnej



Źródło: dane Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.